

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 7 k. — h.

Z odnośnikiem do domu . 8 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 8 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 40 halerczy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:
za wiersz petirowy:

Przed tekstem	k. 2 h. 60
W tekście	k. 2 h. 50
„ „ nekrologi	k. 1 h. 50
Po tekście na III str.	k. 2 h. —
Na IV str.	k. 1 h. —
Drobne za wyraz	k. — h. 30

CZARY

Ze względu na wysoką artystyczną i moralną wartość obrazu wstęp dla młodzieży dozwolony.

VERITAS VINCIT

(PRAWDA ZWYCIĘŻA).

Według scenariusza barona Michelangelo Loisa. Trzy epoki: starożytna, średniowieczna i współczesna. Zdjęć tego wielopomnego dzieła dokonały T.wo Nordisk i May-Film Co. Wielotysięczne tłumy. Olśniewająca wystawa.

Od Czwartku 15 do 19 maja idzie DRUGA SERJA (dalszy ciąg).

MIA MAY

w roli głównej wielkiej trylogii dramatycznej w 7 częściach z prologiem w 2-ch serjach.

Początek przedstawień o godz. 5 poł.

Na przedstawienie o g. 5-ej dla młodzieży ceny miejsc zwyczajne.

TEATR CORSO

Kościełna 9.

Źródło łez

tragedja w 6 częściach z głośną gwiazdą kinematograficzną Franceską Bertini.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Od czwartku 15 do poniedziałku 19 maja r. b.

NA EKRANIE:

NA SCENIE:

Pod artystycznym kierunkiem M. Mieczysławskiego
Koniec Rządów Bolszewickich w Wilnie
revuetta w 1 akcie M. Mieczysławskiego.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

Restauracja Hotelu Rzymskiego

wydaje obiady à prix fixe: z 3-ch dań po koron 15 z 4-ch dań po koron 20.

Doborowe trio.

Z poważaniem ZARZĄD.

POLSKA KRAJOWA

LOTERJA

KLASYCZNA

50,000 numerów, 25,000 wygranych i 51 premji.

WYGRYWA WIĘCEJ, NIŻ CO DRUGI NUMER.

Suma
wygranych

8 milionów 211 tysięcy marek.

Wielka wygrana 750,000 marek.

2354—1

Ciągnięcie V-ej klasy rozpocznie się 2 czerwca i trwać będzie do 25 czerwca włącznie.

Losy V-ej klasy są już w sprzedaży!

Termin wymiany losów upływa 30 maja r. b. Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem Rada Główna Opiekuńcza.

WARSZAWA

R. G. O.

ul. KREDYTOWA 4.

miesiące więzienia. Innych uwolniono.

Wyjazd na front.

PARYŻ, 16 Maja (PAT). Marszałek Foch opuścił Paryż i wyjechał na front.

Niemcy na nęlgach Ukraińców.

LWÓW, 16-go maja (P. A. T.) Rząd republiki zachodnio-ukraińskiej wyraża w pismach codziennych podziękowanie podpułkownikowi Bolzowi, atamanowi Tineklowi, którzy choć cudzoziemcy (Niemcy) stanęli w pierwszym rzędzie walczących za sprawę ukraińską.

Złagodzenie warunków pokojowych.

BERLIN, 16-go maja (P. A. T.) Biskup Paderborgu wysłał do nuncjusza papieskiego prośbę o pośrednictwo u papieża o złagodzenie warunków pokojowych.

Socjaliści niemieccy przeciw Polsce.

BERLIN, 16 maja (PAT). Odbiła się ponowna demonstracja przeciw warunkom pokojowym, zorganizowana przez socjalistów. Mówcy jednomyślnie oświadczyli, że Polacy nie należy oddać piędy ziemi, należy przygotować zbrojną obronę Śląska, Poznańskiego, Prus Zachodnich. Demonstranci wznosili przed hotelem Adlon, siedzibą przedstawicieli ententy wrogi okrzyki przeciw Clemenceau i Wilsonowi. Wojsko rozprędziło demonstrantów.

„Wojskowy Urząd Gospodarczy Radom“

ogłasza że d. 22 maja odbędzie się licytacja na dostawę kapusty kiszanej w dowolnej ilości. Paszy twardej i suchej jak również i ziemniaków dla wojska. Licytacja odbędzie się o godz. 10 rano w Urzędzie Gospodarczym—Radom ul. Foksalna 39. Walewski kapitan. 2360—4

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

Front galicyjski.

WARSZAWA, 16 maja. (PAT). Odparto ataki ukraińskie. Zdobyto ufortyfikowany Dobrosin na północno-zachód od Żółkwi, Turynkę, Mosty Wielkie, Sokal i Krystynopol.

Front wotyński.

Obsadziliśmy linję Gorochów, Świniechy.

Front litewsko-białoruski.

Zajęliśmy atakiem wielkie Giedroje. Nieprzyjacieli stracił 500 zabitych i rannych. Na północno-wschód od Wilna zajęliśmy Nowo-Swieciany i Inturki. Nieprzyjacieli cofnął się w popłochu, zdobyliśmy olbrzymi materiał kolejowy. Konnica nasza zmusiła nieprzyjaciela do cofnięcia się z Derewni.

Posiedzenie Komisji.

WARSZAWA, 16 maja (PAT). Sejmowe komisje, zagraniczna i wojskowa odbyły wczoraj wspólnie posiedzenie. Paderewski zdał sprawę z postanowień kongresu pokojowego o granicy polsko-niemieckiej, o sprawie cieszyńskiej, o kresach na wschodzie północnym i południowym. Sprawozdanie było poufne.

Wyrok w sprawie zabójstwa R. Luksemburg i Liebknechta.

BERLIN, 16 maja (PAT). Proces o zamordowanie Róry Luksemburg i Liebknechta ukończony został w środę. Jeden oskarżony skazany na dwa lata więzienia, drugi na 6 tygodni zastrzonego aresztu domowego, trzeci na dwa lata i 4

Panika w Prusach Wschodnich.

BERLIN, 16 maja (PAT). Wśród ludności niemieckiej Prus Wschodnich panuje panika, wywołana pogłoskami o napadzie polskim. Mieszkańcy uciekają w głąb Niemiec.

Groźby.

GDANSK, 16-go maja (P. A. T.) Na zgromadzeniu protestującym, oświadczył poseł Weinhausen, że w razie podpisania pokoju, ludności niemieckiej wschodnich prowincji nie da się utrzymać, wybuchnie wojna domowa, wówczas do władzy dojdzie rząd skrajnej lewicy, który pójdzie razem z rządem sowieckim.

Francja darowała Czechom 115 aeroplanów.

Z Pragi donoszą: „Narodni Listy” wyrażają Francji podziękowanie całego kraju za dar 115 aeroplanów złożony Rzeczypospolitej czeskiej.

Co straci Austria?

Paryskie dzienniki przynoszą wiadomość o terytorjalnych postanowieniach układu pokojowego, który ma być wręczony w poniedziałek niemiecko-austriackiej delegacji. Niemiecka Austria ma utracić Tyrol południowy, miasta Bozen i Meran, Czechy Niemieckie, Orawy południowe i ewentualnie także niemieckie o szary w południowej Karyntji i południowej Styrii.

Zapłacimy i przedwojenne długi Austrii.

Wedle telegramów z Paryża, podaje „Matin”, że stosownie do zasad traktatu pokojowego z Niemcami także przedwojenne długi Austrii zostaną podzielone proporcjonalnie wedle liczby ludności państw dawniej monarchii habsburskiej wraz z kwotą odszkodowania, za które odpowiedzialni są Austro-Węgry.

Natomiast wojenne długi płacić będą wyłącznie Austria i Węgry.

Część austriackiej floty handlowej musi być wydana państwu koalicji z tytułu odszkodowania za zatopione okręty koalicyjne.

Barbarzyńca w Wersalu.

Prasa francuska pisze o zachowaniu się Brockdorff Rantzaua w Wersalu z najwyższym oburzeniem, nazywając go ordynarnym i dumnym brutalnym.

Wedle sprawozdań pism francuskich rzucił on, przybysz do Trianon ogarek z papierosa oficerom koalicyjnym pod nogi. Po odbytej konferencji, na której wręczono mu warunki pokojowe, znalazł na stole złamany przez niego z wściekłości nóż kauczukowy do rozcinania papieru.

Stosunek Polski do ziem W. Ks. Litewskiego.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu przyjęto następujący wniosek:

Sejm oświadcza uroczystie, że Rzeczpospolita Polska nie zamierza wcielić do składu państwowego Polski ziem b. W. Ks. Litewskiego na mocy uchwały jednostronnej ciał ustawodawczych Polski. Rzeczpospolita dąży do uwolnienia ziem b. W. Ks. Litewskiego z pod obecnej przemocy i do umożliwienia narodom tych ziem wypowiedzenia się co do losów swoich własnych i co do stosunku swego do Państwa Polskiego. Rzeczpospolita Polska dąży do łączności z narodami b. W. Ks. Litewskiego na podstawie wspólnych interesów politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Wyraz prawnopństwową tej łączności odpowiadać ma prawo każdego narodu decydowania o swoim losie.

Żądania Szwajcarii.

Z Genewy donoszą: Departament Związkowy spraw wewnętrznych otrzymał urzędowe zawiadomienie, że związek szwajcarski żąda, jako państwo nadbrzeżne, udziału w rokowaniach, dotyczących się rewizji umowy w sprawie żeglugi na Renie z r. 1863. Szwajcaria domaga się natychmiast przedstawiciel-

stwa, jakie jej się należy, tymczasowo zaś conajmniej dwóch przedstawicieli przy podpisywaniu preliminarzów pokojowych w komisji żeglugi na Renie ze wszystkimi prawami przysługującymi państwu nadbrzeżnemu. Rada Związkowa uważa, że niepodległość Szwajcarii byłaby narażona na niebezpieczeństwo przez ciągłą groźbę fortyfikacji nad Renem.

Z Górnego Śląska.

Redakcja „Gazety Porannej” odwiedziła Górnoszlazak, świeżo przybyły z kraju, który już nam jest przez wyrok Ententy przynależny.

Oto co między innymi powiedział: — Niemców istotna ogarnęła wściekłość, na wieść o warunkach pokoju. Od zmysłów poprostu odchodzą. „Przedziej świat cały zaginie, niż Górny Śląsk dostanie się Polsce” — wykrzykują. Niemcy porwaliby się znowu do wojny przeciwko Entencie, ale nie mogą, sił nie mają. Przeciwko Polsce jednak będą walczyć. Coprawda nie wszyscy Niemcy rwą się do tej walki. Robotnik niemiecki wcale sobie tej walki nie życzy. Natomiast kapitaliści, konserwatyści, dotychczasowi wyzyskiwacze ludu polskiego, którzy tu czuli się jego krwią i potem, grożą, że raczej zniszczą wszystkie kopalnie i cały przemysł górnośląski, aniżeli oddadzą go Polakom. Straszą, tedy lud polski i bałamuca go na wszelkie sposoby. Wmawiają np. w robotników, że z chwilą przyłączenia do Polski, zarobki ich spadną.

Największą jednak nadzieję pokładają Niemcy na bolszewizm. Nawet naucele w szkołach pouczali dzieci, że bolszewizm ogarnie całą Europę. Gdy się im mówi, że bolszewizm to wytwór fantazji niemieckiej, odpowiadają na to, że tak nie jest, że bolszewizm ogarnie wkrótce wojsko francuskie i angielskie. Ma się rozumieć, największe wysiłki skierowane będą ku temu, by bolszewizm zaszczeplić w Polsce.

Kochani rodacy! — mówił Górnoszlazak — ze wzruszeniem i zapałem: miejcie się baczności! Wiem dobrze, że kapitaliści niemieccy z Górnego Śląska dają wielkie pieniądze na agitację bolszewicką w Polsce. Przebrani po cywilnemu oficerowie niemieccy wyjeżdżają do Polski i szerzą tutaj agitację bolszewicką. Niechże policja polska uważa pilnie na wszystkich przyjezdnych. Niech bada pilnie, skąd przybyli, czym się zajmują, skąd i jakie mają pieniądze. Jeśli policji polskiej uda się przymknąć kilkudziesięciu takich ptaszków, odechce im się wycieczek do Polski. Inaczej, wszystkiego tu się spodziewać można, strajków, rozruchów, zamachów na Rząd Polski itd. Kapitaliści i junkrzy pruscy nie żałują pieniędzy na agitację bolszewicką w Polsce!

Czy panowie wiecie o tem, że Niemcy pracują nad przywróceniem Wilhelma?.. Zbierają podpisy na listach, które głoszą, że „my wierni poddani, bronimy będziemy cesarza Wilhelma”. Robotnikom tłumaczy, że to chodzi o „ludzkie względy”. Urzędy niemieckie jak poczty, koleje i t. d. dotychczas nie usunęły napisów „Königliche”, i usuwają je tylko pod presją.

Lud polski jest, jak ta dziecina, która wyciąga ręce do Matki, a Matka jeszcze nie może swego dziecka do siebie przygarnąć i przytulić. Dziecina śląska jest głodna, wynędzniała, oczekuje, że Matka-Polska nakarmi ją, nasyci...

Najważniejszą rzeczą jest, by Polska mogła posłać do Górnego Śląska żywność natychmiast, jak tylko go zajmie wojsko polskie. Wtedy pozyskamy dla Polski nawet niemiecką ludność panującą. Niechże o tem myśli zawsze Rząd i Sejm Polskie!

Dziś ludność robotnicza jest tak osłabiona z głodu, że nie może pracować i to jest głównym powodem strajków. Ustana strajki i zaburzenia wszelkie, gdy tylko ludność robotnicza będzie mogła lepiej się odżywiać. Na Śląsku — głód wielki i pocziwi ślazaacy kłopotą się już dzisiaj.

Coż to damy tym „hallerczykom”, gdy do nas przyjdą? Nie będziemy mieli ich czem ugodzić!

Niech Polska jednak nie myśli — że Śląsk — ta biedna sierota, która nie do Polski nie przyniesie. Śląsk ma nie-

niestychane bogactwa: da on Polsce węgiel, żelazo, amonjak, tomasówkę, smoły, farby. Niechaj chłop polski pamięta, że za każdy pud zboża, który da dzisiaj Śląskom, odzyska na przyszłość jesień dwa, albo trzy pudy z nawozów sztucznych, jakich dostarczy Górny Śląsk.

W Opolu istnieje organizacja p. n. „Freie Vereinigung zum Schutze Oberschlesiens”. We wszystkich urzędach organizacja ta zbierała podpisy od Polaków, że nie chcą należeć do Polski, tylko do Niemiec. Wielu podpisało z obawy głodowej śmierci. Niemcy wydają gazety w języku polskim, jak np. „Dzwon”, w którym zohydzaają wszystko co polskie. Gazety te pakują urzędnicy pocztowi do innych gazet polskich, jako „bezpłatne dodatki”. Wydają również gazety niemieckie, jak np. „Der Helfer”, zohydzaające w bezwstydnym sposób Polskę i Polaków.

Wszystko jednak nie czyni wrażenia na ludność. Górnoszlazacy radzi będą z całego serca, gdy się przyłączy do Polski. W Polsce wszystko tak jakoś łagodnie, po bratersku, a Górnoszlazak miał dotychczas nad sobą tylko pięść pruską, pruską nieludzką surowość. Radzi będziemy, gdy się znajdziemy tutaj, w Sejmie Polskim. Ale pamiętajcie, że będziemy tu wam dokuczać. Górnoszlazak jest uparty, umie i lubi postawić na swoim. I nie śmieje się z mowy naszej, która jest nieco od polskiej odmienna.

Ale nadewszystko — zakończył — miejcie się na baczności! Niemcy wytykają wszystkie siły, by nie oddać Polsce Górnego Śląska, by przez bolszewizm — zgubić Polskę!

Sprawozdanie z działalności Koła

P. M. S. w R. za rok 1918—1919.

Zarząd Koła skompletowany na ogólnym zebraniu w dn. 25 kwietnia 1918 r. rozdzielił czynności między sobą jak następuje:

Na przewodniczącego powołano ks. kanonika J. Rokosznego, na wiceprzewodniczącą p. S. Wrencką, skarbnika p. Z. Węgleńską, sekretarza p. St. Skulskiego, zarządzającego domem p. Z. Zająwskiego, członkami zarządu byli pp. M. Gaj, M. Piotrowski, F. Paschalski i dr. Kelles-Krauz. Czynności te sprawowali wszyscy członkowie do końca roku, prócz dr. Kelles-Krauz, który w kwietniu 1919 ustąpił.

Organizując doroczną kwestę majową Zarząd zwrócił się do szeregu instytucji o współudział w kwestie, których przedstawiciele zajęli się sprzedażą znaczka na ulicach, urządzeniem zabawy w ogrodzie, koncertu Uniwersytetu Ludowego, przedstawienia amatorskiego, odczytów, koncertu młodzieży, sprzedaży nalepek do okien i zbieraniem procentu od sprzedaży w sklepach i restauracjach.

W myśl życzeń członków Koła, wyrażonych na ogólnym zebraniu, ażeby utworzyć Ognisko dla „chłopców sprzedających gazety”, Zarząd dążył do urzeczywistnienia projektu jaknajprędzej uważając rozciągnięcie opieki moralnej i materialnej nad chłopcami, za sprawę niezwykle ważną. W tym celu postanowiono wynająć lokal, w którymby chłopcy mogli się schronić podczas niepogody, znaleźć dobry i tani posiłek i jednocześnie przy pomocy pogadanek i biblioteczki zneutralizować zły wpływ ulicy. Niestety szczerze chęci Zarządu nie dały się urzeczywistnić z powodu zupełnego braku lokalu. Pomimo to Zarząd nie chcąc sprawy tej zupełnie zarzucić, zwrócił się do Koła Zjednoczonych Polek z prośbą o zajęcie się nią, na co Koło wyraziło swą zgodę.

Następnie Zarząd otrzymał za pośrednictwem inspektora okręgu szkolnego, od Ministerstwa W. R. i O. P. propozycję zorganizowania specjalnych kursów dokształcających dla młodzieży, pracującej w handlu i przemyśle. Zarząd uważając kursy takie za bardzo pożyteczne, gdyż potrzeba wykształcenia specjalnego i ogólnego dla młodzieży tej jest powszechnie znana, w szczególnej przez tą młodzież odczuwana, postanowił podjąć się organizacji kursów. Lecz ponieważ subsydujmy wyznaczone przez ministerstwo nie wystarczało na poprowadzenie podobnych kursów, gdy wynosiło 3000 mk., a budżet około 15,000 mk. postanowiono zwrócić się do Magistratu i instytucji przemysłowych i handlowych o finansowe popar-

cie. W chwili tej właśnie następuje ustąpienie okupantów, a przez to i zajęcie się społeczeństwa sprawami bieżącymi. Pomimo to Zarząd jeszcze nie zrzucił myśli uruchomienia kursów, gdyż znów brak lokalu, a także uruchomienie szkoły rzemiosł, znów usunęły wszystko na dalszy plan. Jednakowoż po porozumieniu z Zarządem szkoły rzemiosł, Zarząd Koła ma nadzieję uruchomienia kursów przy tejże szkole z początkiem roku szkolnego.

W celu udostępnienia kupna książeczek z literatury popularnej, postanowiono zorganizować sprzedaż ich w miejscach uczęszczanych przez szerokie warstwy ludności. W tym celu zwrócono się z prośbą do Magistratu o ustąpienie kiosku stojącego nieużytecznie w parku. Otrzymałszy zgodną odpowiedź przeniesiono kiosk na plac po-Bernardyński, gdzie sprzedaż powierzono p. Wolskiemu, zobowiązując go jednocześnie do zorganizowania podobnej sprzedaży na pl. Rajstula. Z powodu jednakowego braku kupujących sprzedaży zaprzestano. Poważne wydatki spowodowała naprawa wadliwej kanalizacji gmachu Koła. Orzeczenie rzeczoznawców że naprawa jest niezbędna ze względu na konserwację domu, przekonało Zarząd o potrzebie gruntownej naprawy i połączenia z siecią kanalizacji miejskiej.

Na życzenie referenta oświatowego 26 p. p. ks. kap. Miłka Zarząd podjął także zorganizowanie kursów wieczorowych dla żołnierzy analfabetów. W tym celu zwrócono się z prośbą do nauczycieli o współpracę, którzy chętnie się podjęli i kursa już obecnie tłumnie są uczęszczane.

W ciągu roku sprawozdawczego Zarząd odbył 13 posiedzeń.

ODEZWA

DO ORGANISTÓW DYECEZYI SANDOMIERSKIEJ.

Ewolucja wyzwolenia ludzkości uwykuła się coraz lepiej. Dziś wszystkie prawie narody zrywają z przestarzałymi u siebie urządzeniami, przekształcając je na odpowiadające duchowi czasu — na lepsze. U nas w Polsce wszystkie warstwy narodu naszego reformują się: zrzeszają się w różne Stowarzyszenia; bo rozumieją, że obecnie tylko zrzeszonym może nastąpi poprawa czy zmiana warunków życiowych. Więc rzemieślnicy różnych kunsztów; inteligencja różnych zawodów, robotnicy, służba, jednym słowem wszyscy się łączą, wszyscy się jednoczą. Jedni tylko organisci wciąż stoją na uboczu i po staremu po cichu narzekają na swoje godne politowania złozenie.

Prawda, że w ostatnich tygodniach, bierność pewnej garstki organistów poruszyła naszą oświatę, że Jego Ekscelencja Najdostojniejszy Pasterz naszej dyecezyi poczynił zarządzenia zmierzające do ulżenia naszej doli. Odbył się też niedawno zjazd organistów w Warszawie. To też przykładem innych zrzeszmy się i my w jednostkę Dyecezyalną.

Stowarzyszeni będąc, gdzie panuje zasada: „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” zbliżmy się ku sobie, pouczmy się, oświadcimy, pomożemy jeden drugiemu, stworzymy niejako jedną rodzinę naszego szlachetnego zawodu. Musimy się też jasno i stanowczo wypowiedzieć w podjętej ostatnio reformie naszej; a jako korporacja, będziemy mogli intensywniej brać udział w życiu społecznym. W tym celu Komitet na dyecezyę Sandomierską organizuje zjazd organistów w Radomiu; na które to zebranie powinni przybyć obowiązkowo wszyscy organisci dyecezyi Sandomierskiej. Dowiedzmy mylniej opinii o nas, żeśmy dorośli do tego, by się z nami liczyło, by nas po ludzku traktowano! By pracą naszą ceniono i odpowiednio za takową nas wynagradzano. Podnieśmy się z apatii! Sprawiedliwość za nami! Sursum corda!

Zebrańie odbędzie się w Radomiu, dnia 4-go czerwca 1919 roku. Obrady poprzedzi nabożeństwo w kościele po-Bernardyńskim o godzinie 8-jej rano (według czasu nowego). W kwestji noclegów czy innej zgłaszać się jak najwcześniej do p. Łopackiego, organisty kościoła po-Bernardyńskiego w Radomiu.

Komitet.

Radom, w Maju 1919 roku.

Z Szolców Anna Bednarowska

opatrzona Sw. Sakramentami

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła 10 maja 1919 r. w Radomiu przeżywszy lat 59. Pochowana została na miejscowym cmentarzu.

2351-1]

Rodzina.

Ignacemu Baderowskiemu.

Twórczo Rządu, Sejmu, Wojska —
I obrony dzielnej Lwowa,
Bo kochanka Twoja Polska —
Serca, duszy Twej królowa.

Jak grabarze łopatom
Chcą pogrzebać kraj jedyny!
Bratniemi się sycić łzami,
Naśladować Niemców czyny...
Podać rękę ciemnej zgrai...
Byle toczyć krew rodaka;
W polskiej piersi wąż się czał...
Bratobójca pierś jest taka...

Ołacza ją łańcuch wrogów,
By roszarpać świętość naszą...
Stają u Jej wolnych progów —
I działalność twórczą gaszą
Połóg nieszczęść ją pochłania...
Chaos i gehenna wszelka...
Nie chcą Jej smartwchwilania...
Bo ich strasy Polska Wielka.

A Ty, wszedłeś w walki tonie,
Dokonałeś licznych cudów —
Dziś gwiazda nadziei płonie,
Bo stanęła w rzędzie ludów.
Za Twą sprawą „Salwatorze!”
O nas mówiono w Paryżu!
By nam oddać Gdańsk — Pomorze —
I Orawę; bronisz Spiszę!
Bronisz sawsze, bronisz wsądzisz,
Szcąćcia i czołści ziemi,
Z Twej pomocy Wielką będzie,
Bo się liczą z prośbą Twemi.
Cześć i hołd Ci nasz kochany...
Opatrzność nam Ciebie dała,
Gdyby nie Twa czyny, emiany
Polska dziśby nie istniała.

S. Wierusz-Kowalska.

Radom, dn. 24.IV 1919 r.

Jutro d. 19 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej
nabywać można (po potrąceniu procentu)
100 markowe, koronowe, rublowe za 97.75
500 „ „ „ „ za 488.75
1000 „ „ „ „ za 977.50
5000 „ „ „ „ za 4887.50
10000 „ „ „ „ za 9775.00

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Feliksa kapus.
Jutro: Piotra Celest.
Wschód słońca o godzinie 4.11. Zachód o
godzinie 7.42.
Radom, 17 maja.
= Za pomyślność oręza polskiego.
Jutro w niedzielę o godz. 9 rano w ko-

ściele po-Bernardyńskim odprawiona zostanie, z inicjatywy Stow. Zjednoczenia Polek, uroczysta Msza św. za pomyślność oręza polskiego.

= Ze Straży Ognowej. W niedzielę o godz. 7 rano odbędzie się pierwsza w tym sezonie letnim próba (ćwiczenia) straży ogniowej, na placu centralnego oddziału, Długa 8.

= Na izbę chorych. Zawdzięczając usilnym staraniom i pracy grona pań Sekcji Sanitarnej przy Zjednoczeniu Polek — Obwodowa Izba Chorych otrzymała 12 łózek kompletnie urządzonych. Obecnie potrzeba dla Izby czystej bielizny, medykamentów i t. p.

Pragnąc przyjść z pomocą naszym chorym żołnierzom z inicjatywy grona osób przy łaskawym współudziale pań z Sekcji Sanitarnej przy Zjednoczeniu Polek oraz kółka amatorskiego odbędzie się w niedzielę dn. 25 b. m. o godzinie 8 wieczorem w sali pogimnazjalnej (wejście z Rynku) przedstawienie amatorskie. Odegrane zostaną: komedia w 2 aktach ze śpiewami p. t. „Komornik — poeta“ (z francusk. przerobił Szymański) oraz fraszka sceniczna w 1 akcie „Tajemnica“ Dobrzańskiego.

Mamy nadzieję że społeczeństwo żywo odczuwa palącą potrzebę i popieszy, jak zwykle, z otwartym sercem i ręką, by dopomóc żołnierzowi w tak groźnej i ciężkiej chwili.

= Kwestionariusze statystyczne. Magistrat m. Radomia podaje do wiadomości Właścicieli Nieruchomości w Radomiu uchwalone na posiedzeniu w dniu 6 maja 1919 r. następujące postanowienie obowiązujące Rady miejskiej m. Radomia:

„Wszyscy właściciele domów mieszkalnych, w obrębie miasta Radomia położonych, ewentualnie zarządzający domami, winni złożyć Magistratowi (Główna Kancelaria Magistratu) w nieprzekraczalnym 14-dniowym terminie od chwili doręczenia szematów, wypełnione należycie kwestionariusze statystyczne, dotyczące osób w domu zamieszkałych, ich wyznania, rodzaju zatrudnienia oraz wysokości pobieranych cen za lokal i in.

Za niewykonanie niniejszego postanowienia obowiązującego w terminie przepisany lub za dostarczenie nieściśłych lub niezgodnych z prawdą danych, Magistrat pociągać będzie winnych do odpowiedzialności na drodze sądowej na podstawie art. 138 Kodeksu Karnego“.

Magistrat nadmienia, że kwestionariusze statystyczne rozesłane zostaną do wszystkich Właścicieli Nieruch. niebawem i że wyznaczony przez Radę miejską 14-dniowy termin do składania wypełnionych kwestionariuszy będzie przez Magistrat ściśle przestrzegany.

= Znowu strejk dozorców domowych. Na murach miasta czytamy następujące zawiadomienie:

„Z powodu niedotrzymania warunków przyjętych przez Wł. Nieruchom. na posiedzeniu u inspektora pracy w dniu 3 i 4-go kwietnia r. b. wobec dozorców domowych, ogół dozorców z dniem 16-go maja przystępuje ponownie do strejku“.

Czyżby ogół Wł. Nieruchomości nie

rozumiał czy też nie chciał rozumieć obowiązku wobec przyjęcia i podpisania warunków na posiedzeniu w dniu 3-go i 4-go kwietnia? Oczywiście na podobnych zatargach najgorzej wychodzi tylko lokator.

Ciechocinek

Dr. L. OBERFELD

Choroby SERCA i wewnętrzne. 2350-6

Dr. Julian Aronsohn

ordynuje, jak zwykle, od 15 maja w KRYNICY willa „Białej Róży“ 2332-2

Dr. KRZYSZTOF MISSONA

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych ordynuje od 2 południu. KRAKÓW, Piłarska 19, I. p. (obok bramy Florjańskiej. 2163-5

Okullista Dr. BIRNBAUM

b. asyst. ocznej klin. uniw. w Lipsku. LUBLIN, ul. Radziwiłłowska 3, od 3-5. 2122-13.

Szczegółowa Mapa Ziem Polskich

Wielkość 140 X 108 cm.

z dodaniem czterech małych map Polski z wieków X—XII—XV i XVIII. Z wyszczególnieniem: miast, osad, wsi, rzek, jezior, błot, puszczy leśnych i kolei żelaznych zbudowanych do ostatniej doby. Wyd. Fr. Karpowicz Cena M. 20

nabyć można w księgarni

Edward Suchański w Radomiu

Polska Centrala Handlowa

posiada jeszcze na składzie:

1814-

Artykuły spożywcze pierwszej potrzeby: kawa odżywcza, liście bobkowe, esencja octowa w balonach, szczotki ryżowe ręczne do szorowania, szczotki ryżowe na kijach do szorowania, szczotki z gęsich piór do czyszczenia gilzy do papierorów, pralnik do bielizny, ultramaryna do bielenia, ultramaryna do prania, syrop wiśniowy, sznurek papierowy.

Artykuły piśmienne: koperty do listów, zeszyty szkolne, papier listowy, papier kancelaryjny, papier pakowy, ołówki.

Artykuły techniczne: włókna asbestowe, biel cynkowa, buksy do wozów, gwoździe drutowe, papier szmerglowy, smoła drzewna skobelki.

Sprzedaż hurtowa w Radomiu, Plac 3 Maja № 1.

Sprzedaż detaliczna w Składnicach P. C. H.: w Warszawie, Radomiu, Kielcach, Lublinie, Łomży, Piotrkowie, Siedlach i Płocku.

W 8-mio klas. Gimnazjum Humanistycznym Żeńskim

Marji Gajl

W RADOMIU

egzamina wstępne rozpoczną się 12 czerwca.

2347-5



PASTA CZARNY LEW LION-NOIR.

Znana pasta do obuwia „CZARNY LEW“ (Lion- Noir) zjawia się na rynku.

2222-20 Właściwość tej pasty: Konserwuje skóry, nadaje jej wydatny połysk, czyni skórę nieprzemakalną i miękką. Pasta „CZARNY LEW“, dzięki jej obfitości farby i tłuszczu czyści i czerni obuwie nawet z najgorszej skóry. Żądać wszędzie.

Reprezentant: SKŁAD FARB „RIPOLIN“ Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-83

Choroby płucne są uleczalne.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że jedynie „FAGOSOL“ leczy radykalnie choroby płucne. „FAGOSOL“ zalecany wskutek tego przez powagi lekarskie leczy szybko Bronchit, Gruźlicę, Kaszel, Astmę, i Koklusz. Sposób użycia przy każdym flaconie. Dostać można w aptekach i składach aptecznych. 2298-3

ŚWIERZBĘ

leczy radykalnie maść

prof. farmacji L. ORAŃSKIEGO „Scabioform—Orański“

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. GŁÓWNA SPRZEDAŻ: Hurtowy skład aptecz. Reingold i Orański,

WARSZAWA, ŻELNA 24 Telefon 408-36.

2337-6

Od Czwartku dnia 15 Maja 1919 roku.

Na scenie:

Pod dyрекcją J. KINTZLA.

WACŁAWA JANOTY i J. KINTZEL, [Duet: pp. Z. Tokarska, L. Walkowska, Z. Gozdawa-Drwęski i Kiliński (taniec ukraiński).

Na ekranie:

Dzieje Małgorzaty

Wspaniały życiowy dramat w 5 wielkich częściach, z piękną i utalentowaną artystką MIA PANKAU w głównej roli.

Koncertowy tercet pod kierunkiem J. BIELSKIEGO.

Kino-Teatr

ODEON

Lubelska 15.

Dyrekcja 8-mio Klasowego Gimnazjum Żeńskiego Józefa Temersona

— w Radomiu, ul. Marjacka № 4 —

ogłasza, że egzaminy wstępne do klas od przedwstępnej do V-jej włącznie odbywać się będą w czerwcu r. b. w czasie od 10-go do 13-go. Podania i zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie w godzinach urzędowych. 2356—2

KRYNICA „JAGIELLONKA“

::: i dépendance „GRUNWALD“ :::

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT

2208—4

D-rowej JANOWEJ FRĄCZKIEWICZOWEJ.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszłom, kłusom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„GRANULKI RUSSYANA“

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

1976—

wyrobu labor. farmac. „Ap. Kowalski“ w Warszawie.

Cena pudełka Mk. 5.—Sprzedaż w aptekach i apt. Sposób użycia dołączone do każdego pudełka.

Dyrekcja 8-mio klasowego Gimnazjum Męskiego Józefa Temersona

— w Radomiu ul. Jana Kilińskiego № 13 —

ogłasza, że egzaminy wstępne do klas od przedwstępnej do VII-jej włącznie odbywać się będą w czerwcu r. b. w czasie od 10-go do 13-go.

Podania i zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie w godzinach urzędowych. 2355—2

Radomska Fabryka smarów „STEMAR“

POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe.

Smary do osi, trybów, lin stalowych i konopnych.

Tłuszcz „Taveta“ i t. p.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Pamiętajmy o Lwowie.



Ból głowy i migrena
radkałnie leczą ogólnie znane
proszki „MIGRENO-NERVOSIN“
z „kogutkiem“. Apteki i składy apteczne.
„Migreno-Nervosin“ w aptekach falsyfikaty!!

Każdy przyznać musi że

TAPETY

są najpiękniejszą ozdobą mieszkań i takowe

w WIELKIM WYBORZE

dostać można po cenach niskich

u Sz. SZTEJNMANA

w Radomiu, ul. Lubelska 21.

Próby tapet wysła się bezpłatnie. 2150—20.

Biurowo pośrednictwa kupna i sprzedaży Władysława Karczewskiego

w Radomiu Plac 3 maja № 5.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży biżuterję, garderobę, meble oraz wszelkie przedmioty domowego użytku.

Ma do sprzedania i dzierżawy majątki i domy. Poszukuje do kupna różnych posiadłości miejskich i ziemskich na miejscu i na prowincji, jako też interesów handlowych i przemysłowych.

Okazyjnie sprzedaje się garnitur mebli miękkich kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół.

A. Małecki

Radom, Lubelska № 31,

Poleca: Kasy ogniotrwałe i kasetki żelazne.

Łóżka meblowe, angielskie niklowe z materacami sprężynowymi najnowsze-go systemu.

Wyroby platerowane, serwisy stołowe porcelanowe, naczynia kuchenne.

Przyjmuje broń do gruntownego odświeżenia i reperacji. 1942—

W Garbatce,

willi Sztobryna, otwarty pensjonat od Maja, pokoje słoneczne, z całodziennym utrzymaniem od 1000 kor. miesięcznie. Adres A. Adamczewska Garbatka. 2328—3

SZCZOTKI, PENDZLE i MIOTŁY

szczotki do szurowania—dla polysku do sukien—błota—do smarowania—do włosów—do zębów, miotły, szczotki do prochu, tylko pierwszej jakości dostarczają odwrotnie w każdej ilości także wagonami, do każdej miejscowości

PONCZA i S-ka, w Białej-Bielsko

Próbna wysyłka za poprzednim nadesłaniem kor. 150—przekazem. 2283—3

Z powodu żałoby,

do sprzedania jasny kostjum wiedeński, kapelusz, suknia, nie noszone. Obejrzeć można w godzinach od 10—12, Szeroka 19 Olszyński. 2353—3

Pracownia obuwia damskiego, męskiego i dzieciennego

Heleny Kaszewskiej

w Radomiu, ul. Wysoka № 37 (I piętro)

przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materiałów, oraz reperacje. Robi prędko tanio i dobrze. 2029—8

Kaszel, chrypkę, duszność



usuwa „Pastylki Bejgiskie“ z marką „Kogut“ (nrajowe Valda). Zadać w aptekach, składach aptecznych „Pastylek Bejgiskich“ z marką „Kogut“. 2250—40

MLEKA

dostawy ze dworu w większej ilości poszukuje sklep kolonjalny H. Kuczyński Radom, Lubelska 47. 2345—3

Leśniczy, (egzaminowany technik leśny)

obecnie bez posady) żonaty w sile wieku (36 lat) Polak-Katolik, posiadający oprócz teorii 18 letnią praktykę leśną z lasów prywatnych i państwowych, poszukuje posady leśniczego lub zarządzającego lasami w większym majątku w Kongresówce. Łaskawe zgłoszenia pod „Leśniczy“ Administr. „Głosu Radomskiego“. 2328—4

Zakład Optyczno-Galanteryjny.

Na składzie okulary, binokle w najnowszych fasonach. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje optyczne i galanteryjne, reperacje parasolek, lasek i t. p. Radom Lubelska 27 S. Budacz. 2325—7

Z dnia 14-go na 15-ty maja

skradziono kłacz, lat 5; wzrost średni, maść ciemno-gniada-przebijają jabłka. Ktoby wiedział gdzie się znajduje owa kłacz, lub widział ją, proszony jest dać znać za nagrodą rubli 500 pod adresem: Andrzej Rychliki, Zatoalice, gmina Zakrzew, pow. Radomski. 2357—2

DROBNE OGŁOSZENIA.

Poszukiwany praktykant

rolny od saraz z roczną praktyką. Wiadomość w Administracji „Głosu“. 2344—2

Przepisywanie i nauka na maszynie na kilku systemach. Na czas wakacyjny wyjeżdżam Skaryszewska 17. 2326—6

Hektograf-tasma do sprzedania Nowosapczewa 26 Gawroński. 2359—1



Choroby. Zoładka, Ki-szek, obstru-
kcje leczą
„Szwajcarskie gorzkie ziola D-ra Banera“. Zadać w aptekach, składach aptecznych. 2252—40

Skład Futer

TYTUS KOWALSKI

Warszawa, Senatorska 10,

podaje do wiadomości, iż na zasadzie otrzymanego przedstawic. na Rzeczpospolitą Polską przyjmuje zamówienia

na KRÓLIKI farbowane

firmy **REVILLON FRÈRES** w Paryżu.

Kolekcja Królików w II-u gatunkach jest do przejrzania w składach firmy Tytus Kowalski przy ul. Senatorskiej 10 Zamówienia przyjmujemy w ilości nie mniejszej, jak po 100 tuzinów z każdego gatunku w asortymencie.

Wysyłka towarów, w pierwszych wznovionych transportach, nastąpi w kolejnym porządku podług otrzymanych zamówień. 2336—1